

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
SEKCJA PIERWSZA

SPRAWA TRZASKA przeciwko POLSCE¹

SKARGA nr 26629/95

WYROK - 11 lipca 2000 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Seksja Pierwsza), zasiadając jako Izba złożona z następujących sędziów:

Pani E. Palm, *przewodnicząca*,

Pani W. Thomassen,

Pan L. Ferrari Bravo,

Pan J. Makarczyk,

Pan R. Türmen,

Pan B. Zapančič,

Pan R. Maruste, *sędziowie*

oraz Pan M. O'Boyle, *szeft Kancelarii Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 21 czerwca 2000 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w wyżej wymienionym terminie:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 26629/95), wniesionej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”), przez obywatela polskiego, Pana Andrzeja Trzaskę („skarżący”).

2. Sprawa została skierowana do Trybunału przez Europejską Komisję Praw Człowieka w dniu 24 listopada 1998 r., w okresie trzech miesięcy przewidzianych przez dawny art. 32 ust. 1 oraz art. 47 Konwencji. Prośba Komisji odnosiła się do dawnych art. 44 i 48 oraz do deklaracji, na mocy której Polska uznała obowiązkową jurysdykcję Trybunału (dawny art. 46). Celem prośby było uzyskanie decyzji co do tego, czy fakty w sprawie wskazują na naruszenie przez pozwane Państwo zobowiązań wynikających z art. 5 ust. 3 i 4 oraz art. 6 ust. 1 Konwencji.

3. Przed Trybunałem skarżący, któremu przyznano pomoc prawną, reprezentowany był przez pana Z. Cichonia, prawnika praktykującego w Krakowie. Rząd polski („Rząd”) reprezentowany był przez Pełnomocnika, pana K. Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

4. W dniu 14 stycznia 1999 r. panel Wielkiej Izby zdecydował, że sprawa powinna być oceniona przez jedną z sekcji (art. 100 ust. 1 Regulaminu Trybunału). Tym samym sprawa została przyznana Pierwszej Sekcji.

5. Skarżący oraz Rząd przedłożyli swoje memoriały.

¹ Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej, przed jego opublikowaniem w ostatecznej wersji w oficjalnych sprawozdaniach z wybranych wyroków i decyzji Trybunału.

6. Po konsultacji z Pełnomocnikiem Rządu oraz prawnikiem skarżącego Izba zdecydowała, że nie ma potrzeby organizowania rozprawy.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

7. W dniu 27 czerwca 1991 r. Prokurator Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu skarżącego, który był podejrzany o usiłowanie zabójstwa, rozbój oraz gwałt. W tym samym dniu aresztowano go.

8. W dniu 23 września 1991 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach przedłużył okres tymczasowego aresztowania do dnia 30 listopada 1991 r., uznając, że istnieje uzasadnione podejrzenie, iż skarżący popełnił przestępstwa, o które był podejrzewany.

9. W dniu 29 listopada 1991 r. Prokurator Wojewódzki w Katowicach skierował przeciwko skarżącemu akt oskarżenia do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach. Skarżącemu zarzucono usiłowanie zabójstwa, napaść, ciężkie uszkodzenie ciała, posługiwanie się niebezpiecznym narzędziem, rozbój, gwałt i kradzież.

10. W dniu 14 stycznia 1992 r. skarżący zwrócił się do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z wnioskiem o uchylenie tymczasowego aresztowania. W dniu 20 stycznia 1992 r. sąd nie uwzględnił wniosku skarżącego, motywuując to wysokim stopniem społecznego niebezpieczeństwa czynu.

11. W dniu 4 marca 1992 r. odbyła się pierwsza rozprawa przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach, w toku której skarżący złożył wniosek o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Jeleniej Górze, gdzie mieszka większość świadków. Skarżący złożył również wniosek o umożliwienie mu zapoznania się z aktami sprawy w szczegółowy sposób. Sąd nie uwzględnił pierwszego wniosku, ale przychylił się do drugiego.

12. W dniu 2 kwietnia 1992 r. skarżący nie stawiał się w sądzie. Z protokołu rozprawy wynika, że skarżący odmówił wyjścia z celi, ponieważ źle się czuł. Lekarz aresztu śledczego stwierdził, że nie ma żadnych przeciwwskazań medycznych, by skarżący pojawił się na rozprawie. Rozprawa wyznaczona na 20 maja 1992 r. nie odbyła się z tych samych powodów.

13. W dniu 30 czerwca 1992 r. sąd przesłuchał skarżącego oraz współoskarżonego Z. P. Skarżący zaprzeczył, by brał udział w zarzucanych mu przestępstwach. Rozprawa została odroczone do dnia 24 września 1992 r. W tym dniu sąd przesłuchał czterech świadków oraz kontynuował przesłuchanie skarżącego. W dniu 25 września 1992 r. dalszych pięciu świadków zostało przesłuchanych. Rozprawa została odroczone do dnia 18 listopada 1992 r.

14. Następnie rozchorował się sędzia referent; pozostawał na zwolnieniu lekarskim od 10 listopada 1992 r. do 31 sierpnia 1994 r. Sprawa została przyznana nowemu składowi sędziowskiemu.

15. W dniu 16 kwietnia 1993 r. skarżący złożył skargę do Ministra Sprawiedliwości, w związku z długością postępowania.

16. Posiedzenie sądu wyznaczone na 18 czerwca 1993 r. zostało odroczone ze względu na wniosek obrońcy skarżącego, który zwrócił się z prośbą o wyznaczenie nowego obrońcy, z uwagi na swój zły stan zdrowia.

17. W dniu 2 sierpnia 1993 r. rozprawa została wznowiona w związku ze zmianą składu sędziowskiego. Sąd przesłuchał skarżącego oraz współoskarżonego. Rozprawa została odroczone do 8 i 14 września 1993 r.

18. W dniu 5 sierpnia 1993 r. obrońca z urzędu poinformował sąd, że skarżący wypowiedział mu obronę z urzędu. Na rozprawie wyznaczonej na 8 września 1993 r. nie stawił się obrońca z urzędu, który wcześniej prosił o zwolnienie go z tych obowiązków. Sąd odroczył rozprawę do 14 września 1993 r. i wyznaczył dwóch nowych adwokatów do obrony skarżącego. Ponieważ nowi obrońcy nie pojawili się na rozprawie w dniu 14 września 1993 r., sąd odroczył rozprawę do 4 października 1993 r.

19. W dniu 4 października 1993 r. jeden z obrońców z urzędu złożył wniosek o przeprowadzenie rozprawy od początku. Sąd przychylił się do wniosku obrony i przystąpił do ponownego przesłuchania skarżącego i współoskarżonego.

20. W dniu 3 listopada 1993 r. skarżący złożył skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich w związku z długością postępowania w jego sprawie, a w dniu 18 listopada 1993 r. skargę do Ministra Sprawiedliwości.

21. Na rozprawie w dniach 19 i 22 listopada 1993 r. sąd przesłuchał 16 świadków. Na rozprawie w dniu 7 stycznia 1994 r. z piętnastu świadków, którzy mieli być przesłuchani w tym dniu, podporządkowało się wezwaniu do sądu tylko dwóch. W stosunku do części świadków sąd zastosował kary porządkowe.

22. W dniu 15 grudnia 1993 r. Prezes Sądu Wojewódzkiego w Katowicach zwrócił się z prośbą do Przewodniczącego Wydziału Karnego tegoż sądu o śledzenie postępów w sprawie oraz by przygotowywał comiesięczne sprawozdania o postępach, z pierwszą datą wyznaczoną na 7 stycznia 1994 r.

23. W liście z dnia 7 lutego 1994 r., skierowanym do sądu, skarżący zwrócił się z prośbą o zmianę obrońców z urzędu na adwokata występującego początkowo w sprawie. W dniu 21 lutego 1994 r. sąd nie uwzględnił tego wniosku, uznając, że pierwszy obrońca zachorował, następnie skarżący wypowiedział obronę z urzędu drugiemu obrońcy, a trzeci obrońca przeszedł na emeryturę. Sąd zaznaczył również, że uznanie wniosku skarżącego w konsekwencji doprowadziłoby do finansowania piątego już adwokata w sprawie skarżącego.

24. W dniu 23 lutego 1994 r. sąd przesłuchał trzech świadków. W dniu 28 lutego 1994 r. rozprawa została odroczone z powodu choroby przewodniczącego składu sędziowskiego.

25. W dniu 14 marca 1994 r. Prezes Sądu Wojewódzkiego w Katowicach powtórzył swoją prośbę skierowaną do Przewodniczącego Wydziału Karnego, aby nadzorował postępowanie i przedłożył pierwsze sprawozdanie o postępach w sprawie do 10 maja 1994 r.

26. W dniu 30 marca 1994 r. Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z prośbą o poinformowanie go o postępach w sprawie.

27. Podczas rozprawy w dniu 23 maja 1994 r., pięciu z osiemnastu świadków podporządkowało się wezwaniu do sądu. Skarżący złożył wniosek o zwolnienie z aresztu tymczasowego. Sąd, po wysłuchaniu argumentów prokuratora, odmówił zwolnienia skarżącego, ze względu na wagę przedstawionych mu zarzutów. Sąd uznał również, że istnieje obawa matactwa ze strony skarżącego. W dniu 25 maja 1994 r. skarżący złożył zażalenie na powyższe postanowienie do Sądu Apelacyjnego w Katowicach. W dniu 1 czerwca 1994 r. sąd ten nie uwzględnił zażalenia skarżącego, uznając, że był on podejrzany o poważne przestępstwa i że istniała obawa matactwa procesowego. Sąd odnotował, że istnieje postęp w sprawie, ponieważ rozprawy się odbywały. Tym samym, nawet biorąc pod uwagę, że skarżący był aresztowany przez trzy lata, nie było powodów, które usprawiedliwiłyby jego zwolnienie.

28. W dniu 5 czerwca 1994 r. skarżący ponownie zażądał zmiany swojego obrońcy.

29. W dniu 7 czerwca 1994 r. Rzecznik Praw Obywatelskich ponownie zwrócił się z prośbą do Prezesa Sądu Wojewódzkiego, aby poinformował go o postępie w sprawie i aby wskazał, czy istnieje nadal podstawy stosowania tymczasowego aresztowania.

30. W dniu 20 czerwca 1994 r. Sąd Wojewódzki nakazał, by ze względu na zły stan zdrowia zwolniono z aresztu współoskarżonego Z. P.
31. W dniu 28 czerwca 1994 r. skarżący złożył wniosek o uchylenie tymczasowego aresztu, powołując się na prawa gwarantowane przez Europejską Konwencję Praw Człowieka.
32. W dniu 4 lipca 1994 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach nie uwzględnił wniosku skarżącego o zwolnienie z aresztu. Sąd zauważył, że skarżący był podejrzany o popełnienie poważnych przestępstw. Sąd uznał, że istnieje ryzyko matactwa oraz że skarżący zagroziłby postępowaniu karnemu, poprzez wywieranie presji na świadków i kontaktowanie się ze współoskarżonym, który nie był tymczasowo aresztowany.
33. W dniu 16 lipca 1994 r. skarżący złożył do Ministra Sprawiedliwości skargę na długość postępowania.
34. Od czerwca do września 1994 r. sąd sporządził listę adresów świadków, którzy nie pojawili się na rozprawie wyznaczonej na dzień 23 maja 1994 r. W szczególności, sąd musiał ustalić adres ofiary gwałtu.
35. Na rozprawę wyznaczoną na dzień 11 października 1994 r. w sądzie stawilo się trzech z osiemnastu wezwanych świadków. Skarżący złożył wniosek o przeprowadzenie badań medycznych, ze względu na jego problemy gastryczne. Sąd zlecił służbom medycznym aresztu śledczego w Krakowie, aby przedstawiły opinię medyczną, co do powagi problemów gastrycznych skarżącego. Współoskarżony, który został zwolniony z aresztu w dniu 23 czerwca 1994 r. ze względu na zły stan zdrowia, nie pojawił się na rozprawie.
36. W dniu 28 października 1994 r. skarżący odmówił opuszczenia celi więziennej. Opinia lekarska z dnia 14 listopada 1994 r. stwierdziła, że skarżący cierpi na przewlekły nieżyt żołądka i dwunastnicy, ale może być leczony ambulatoryjnie w zakładzie, w którym przebywa.
37. W swoim wniosku z dnia 10 listopada 1994 r. skarżący podważył bezstronność sędziów. Powołał się na fakt, iż w dniu 11 października 1994 r. sąd nakazał policji siłowe wyprowadzenie go z celi, w celu doprowadzenia na rozprawę. W dniu 12 grudnia 1994 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach nie uwzględnił wniosku skarżącego.
38. Na rozprawie w dniu 10 stycznia 1995 r. dwóch z dziesięciu świadków pojawiło się w sądzie. W dniu 31 stycznia 1995 r. przesłuchano trzech świadków. W dniu 7 lutego 1995 r. skarżący odmówił opuszczenia celi, twierdząc, że źle się czuje, a nadto nie otrzymał wezwania na rozprawę. Sąd odroczył rozprawę w celu ustalenia przez lekarza, czy stan zdrowia skarżącego uniemożliwia mu uczestnictwo w rozprawie. W wyniku badania, lekarz stwierdził, że nie ma żadnych medycznych przeciwwskazań, by skarżący uczestniczył w rozprawie.
39. Kolejne rozprawy odbyły się 7 marca i 22 marca 1995 r. W dniu 22 marca 1995 r. sąd ogłosił wyrok, uznając skarżącego winnym usiłowania zabójstwa, gwałtu i rozboju oraz wymierzył mu karę dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności.
40. W dniu 19 października 1995 r. po odwołaniu się skarżącego, Sąd Apelacyjny w Katowicach częściowo uchylił wyrok pierwszej instancji i nakazał, by sprawę ponownie rozpatrzyć. W dniu 27 maja 1997 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach ponownie uznał skarżącego winnym i wymierzył mu karę dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności.

II. PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

41. Polski Kodeks postępowania karnego, uchwalony w 1969 r., mający zastosowanie w rozpatrywanym okresie, przewidywał jako tzw. „środki zapobiegawcze”, *inter alia*,

tymczasowe aresztowanie, kaucję oraz nadzór policyjny. Władze kompetentne do decydowania o tymczasowym aresztowaniu miały do zastosowania art. 210 i 212 kodeksu, które przewidywały:

„Artykuł 210

§ 1. Środki zapobiegawcze [tj. tymczasowe aresztowanie, kaucję i nadzór policji] stosuje sąd, a przed wniesieniem aktu oskarżenia – prokurator (...).”

„Artykuł 212

§ 1. Na postanowienie o zastosowaniu środka zapobiegawczego przysługuje zażalenie [do sądu wyższej instancji] ...

§ 2. Na postanowienie prokuratora o zastosowaniu tymczasowego aresztowania przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy ...”

42. Kodeks nie wyznaczał ram czasowych dotyczących długości tymczasowego aresztowania w postępowaniu karnym. Mimo to, zgodnie z art. 222 kodeksu, prokurator mógł oznaczyć termin tymczasowego aresztowania na czas nie dłuższy, niż trzy miesiące. Zgodnie z tym artykułem, w przypadkach kiedy ze względu na szczególne okoliczności sprawy nie można było ukończyć postępowania przygotowawczego w ciągu trzech miesięcy, tymczasowe aresztowanie w toku śledztwa mogło być, w razie potrzeby, przedłużone przez sąd właściwy do rozpoznania sprawy na okres do jednego roku albo przez Sąd Najwyższy, na wniosek Prokuratora Generalnego, na dalszy oznaczony okres, niezbędny do ukończenia śledztwa.

43. Sądy, decydując o wniosku prokuratora wniesionym zgodnie z art. 222 kodeksu, były zobowiązane oznaczyć okres, na który tymczasowe aresztowanie można przedłużyć. Jeżeli sąd nie uwzględnił wniosku prokuratora o przedłużenie tymczasowego aresztowania albo jeżeli prokurator nie złożył wniosku o przedłużenie tymczasowego aresztowania przed lub w dniu wygaśnięcia postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, osoba aresztowana musiała być zwolniona.

44. Art. 213 kodeksu przewidywał, że środki zapobiegawcze należy niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których zostały one zastosowane, lub powstaną przyczyny uzasadniające ich uchylenie, zmianę na łagodniejsze albo zaostrzenie.

45. Zgodnie z art. 217 § 1 (2) i (4) kodeksu, tymczasowe aresztowanie mogło zostać zastosowane, jeżeli zachodziła uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do fałszywych zeznań lub w inny sposób starał się utrudniać postępowanie karne, albo jeżeli oskarżonemu zarzucono czyn, którego stopień społecznego niebezpieczeństwa jest znaczny.

46. Zgodnie z postanowieniami kodeksu z 1969 r. istniały trzy różne drogi prawne, za pomocą których tymczasowo aresztowany mógł zaskarżyć zgodność z prawem tymczasowego aresztowania i, tym samym, być może uzyskać zwolnienie z aresztu. Zgodnie z art. 212 § 2 Kodeksu postępowania karnego, skarżący mógł na postanowienie prokuratora o zastosowaniu tymczasowego aresztowania złożyć zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (zobacz pkt 41 powyżej). Zgodnie z art. 222 §§ 2 (1) i (3) skarżący mógł złożyć zażalenie na postanowienie sądu o dalszym przedłużeniu tymczasowego aresztu, wydanym na wniosek prokuratora. Ostatecznie, zgodnie z art. 214 kodeksu oskarżony mógł składać w każdym czasie wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego do prokuratora lub sądu, w zależności od etapu na jakim znajdowało się postępowanie.

47. Zastosowanie lub przedłużenie środka zapobiegawczego, włącznie z tymczasowym aresztowaniem, były badane przez sąd na zamkniętym posiedzeniu. Obecność stron na posiedzeniach sądu innych niż rozprawy, włącznie z posiedzeniami w postępowaniu dotyczącym zgodności tymczasowego aresztowania, były regulowane przez art. 87 i 88 Kodeksu postępowania karnego, które w relewantnej części przewidywały:

„Artykuł 87

Sąd orzeka na rozprawie w wypadkach przewidzianych przez ustawę, a w innych – na posiedzeniu ...”

„Artykuł 88

W posiedzeniu może wziąć udział prokurator (...); inne strony mogą wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli ustawa to przewiduje”.

48. Nowy Kodeks postępowania karnego został uchwalony przez Sejm w dniu 6 czerwca 1997 r. Wszedł w życie 1 września 1998 r. Zgodnie z art. 249 nowego kodeksu, przed podjęciem decyzji o zastosowaniu środka zapobiegawczego sąd przesłuchuje osobę podejrzaną o przestępstwo. obrońca aresztowanego ma prawo uczestniczenia w przesłuchaniu, jeżeli się stawi. Zawiadomienie obrońcy o terminie przesłuchania nie jest obowiązkowe, chyba że oskarżony o to wnosi, a nie utrudni to postępowania.

49. Sąd informuje obrońcę oskarżonego o terminie posiedzenia sądu dotyczącego przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania lub rozpoznania zażalenia na zastosowanie bądź przedłużenie tego środka zapobiegawczego.

POSTĘPOWANIE PRZED KOMISJĄ

50. Skarżący wniósł skargę do Komisji w dniu 11 kwietnia 1994 r., zarzucając naruszenie art. 5 ust. 3, art. 5 ust. 4 oraz art. 6 ust. 1 Konwencji.

51. Komisja uznała skargę za częściowo dopuszczalną w dniu 6 września 1995 r. W swoim raporcie z dnia 19 maja 1998 r. (dawny art. 31 Konwencji) Komisja, trzynastoma głosami do jednego, wyraziła pogląd, że miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji, w kwestii długości tymczasowego aresztowania skarżącego przed postępowaniem karnym. Ponadto Komisja jednogłośnie uznała, że miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji, ze względu na fakt, iż postępowanie w sprawie rozpoznania zażalenia na zastosowanie tymczasowego aresztowania nie było w pełni kontrydiktoryjne, a także dwudziestoma sześcioma głosami do pięciu Komisja uznała, że miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji - w świetle nierozsądnej długości postępowania karnego.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 5 UST. 3 KONWENCJI

52. Skarżący zarzucał, że długość tymczasowego aresztowania naruszała art. 5 ust. 3 Konwencji, który stanowi, że:

„Każdy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ustępu 1 lit. c) niniejszego artykułu powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej i ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę”.

53. Rząd nie zgodził się z twierdzeniami skarżącego.

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

54. Trybunał uznaje, że okres, który należy wziąć pod uwagę zgodnie z art. 5 ust. 3 Konwencji, nie rozpoczął się dnia 27 czerwca 1991 r., kiedy to skarżący został aresztowany, ale biegnie od dnia 1 maja 1993 r., kiedy to Polska zadeklarowała, że uznaje prawo do skarg indywidualnych dla celów dawnego art. 25 Konwencji. Jednakże przy ocenianiu, czy pozbawienie wolności skarżącego było usprawiedliwione w świetle art. 5 ust. 3, fakt, że do dnia 1 maja 1993 r. skarżący pozostawał w areszcie przez okres jednego roku, dziesięciu miesięcy i trzech dni, musi być brany pod uwagę (zobacz Yagci i Sargin przeciwko Turcji - wyrok z 8 czerwca 1995, *Seria A* nr 319-A, s. 18, § 49).

55. W kwestii końca relewantnego okresu, Trybunał przypomina, że, w zasadzie, skazanie przez sąd określa zakończenie okresu, który należy wziąć pod uwagę zgodnie z art. 5 ust. 3. Od

tego momentu pozbawienie wolności danej osoby wchodzi w zakres art. 5 ust. 1 (a) Konwencji (zobacz wyrok w sprawie B. P. przeciwko Austrii, z 28 marca 1990, *Seria A* nr 175, s. 14, § 36).

56. W obecnej sprawie skarżący został uznany winnym usiłowania zabójstwa i gwałtu oraz skazany na dwadzieścia pięć lat pozbawienia wolności, wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 22 marca 1995 r. Następnie, po wniesieniu odwołania, wyrok został uchylony wyrokiem Sądu Apelacyjnego wydanym 19 października 1995 r. Po tej dacie skarżący był pozbawiony wolności „po wydaniu wyroku przez właściwy sąd”, a nie „dla celów postawienia go przed właściwą władzą ...” Sąd, zgodnie z polskim prawem, niezależnie od retrospektywnego efektu wyroku, który uchylił skazanie skarżącego, okres ten musi zostać odjęty od okresu, który ma być analizowany zgodnie z art. 5 ust. 3 Konwencji (zobacz wyrok w sprawie I. A. przeciwko Francji z 23 września 1998, *Reports of Judgments and Decisions* 1998-VII, s. 2976, § 98). W konsekwencji, w dniu 27 maja 1997 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach, zbadawszy sprawę ponownie, uznał skarżącego winnym i skazał go na dwadzieścia pięć lat pozbawienia wolności.

57. Trybunał tym samym uznaje, że okres podlegający rozpatrzeniu wynosi trzy lata i sześć miesięcy.

B. Rozsądny charakter długości pozbawienia wolności

58. Skarżący podnosił, że naruszenie jego praw do bycia przywiezionym na postępowanie w rozsądnym czasie wynikało w zasadzie z faktu, iż postanowienia postępowania karnego, mające zastosowanie w rozpatrywanym czasie, były niezgodne z wymogami art. 5 ust. 3 Konwencji. Zgodnie z art. 217 Kodeksu postępowania karnego znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu stanowi podstawę usprawiedliwiająca zastosowanie tymczasowego aresztowania, w sytuacji gdy w świetle Konwencji powód ten nie może być wystarczający do zastosowania tymczasowego aresztowania. Tymczasowe aresztowanie skarżącego trwało ponad trzy lata, mimo, że sprawa nie była skomplikowana i mimo licznych wniosków o zwolnienie, wnoszonych nie tylko do sądów, ale również do Rzecznika Praw Obywatelskich i Ministra Sprawiedliwości.

59. Skarżący podzielił konkluzję Komisji.

60. Rząd zaznaczył, że skarżący był oskarżony i w konsekwencji uznany winnym poważnych przestępstw. Fakt, że skarżący popełnił je praktycznie tuż po opuszczeniu zakładu karnego w dniu 5 czerwca 1991 r. usprawiedliwiał uzasadnioną obawę władz nadzorujących postępowanie, że w przypadku zwolnienia skarżący popełniłby nowe przestępstwa. Mimo, że ta podstawa zastosowania tymczasowego aresztowania nie była wprost wyrażona w żadnym z postanowień kompetentnych władz, to niewątpliwie usprawiedliwiała tymczasowe aresztowanie skarżącego.

61. Sąd Wojewódzki w Katowicach, nie uwzględniając wniosku skarżącego o zwolnienie, w dniu 4 lipca 1994 r. zauważył, że istniało ryzyko matactwa procesowego, ponieważ jeden ze współoskarżonych został zwolniony, a skarżący, gdyby został zwolniony, mógłby pokusić się o matactwo. Istniało również ryzyko wywierania nacisku na świadków.

62. Rząd konkluduje, że długość tymczasowego aresztowania była zgodna z wymogami art. 5 ust. 3 Konwencji.

63. W pierwszej kolejności, do krajowych władz sądowych należy zapewnienie, że w danej sprawie tymczasowe aresztowanie oskarżonego w okresie przed postępowaniem karnym nie przekracza rozsądnego terminu. W tym zakresie, muszą one zbadać wszystkie fakty przemawiające za lub przeciw istnieniu autentycznego wymogu interesu publicznego, usprawiedliwiającego, przy poszanowaniu zasady domniemania niewinności, odstępstwo od zasady poszanowania wolności osobistej oraz umieścić je w postanowieniu dotyczącym wniosku o zwolnienie. Biorąc pod uwagę powody przedstawione w postanowieniach oraz fakty wspomniane przez skarżącego w jego wnioskach, Trybunał jest powołany do zdecydowania, czy miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji. Istnienie uzasadnionego podejrzenia, że aresztowana osoba popełniła przestępstwo – punkt, który nie był podważany w obecnej sprawie – jest warunkiem *sine qua non* ważności ciągłego aresztowania, ale po upływie pewnego czasu

już nie wystarczy; Trybunał musi wtedy ustalić, czy inne podstawy tymczasowego aresztowania, na które powoływały się władze sądowe, nadal usprawiedliwiały pozbawienie wolności. W sytuacji, gdy podstawy te są „relewantne” i „wystarczające”, Trybunał musi również ocenić, czy kompetentne władze krajowe wykazały „szczególną staranność” w prowadzeniu postępowania (zobacz między innymi wyrok w sprawie I. A. przeciwko Francji z 23 września 1998, *loc. cit.*, s. 2978, § 102).

64. Z dokumentacji postępowania krajowego, będącego w posiadaniu Trybunału, wynika, że w trakcie badanego okresu polskie sądy badały podstawy tymczasowego aresztowania skarżącego - w dniach 23 maja, 1 czerwca i 4 lipca 1994 r. W postanowieniach z 23 maja i 1 czerwca 1994 r. sądy opierały się na znacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa czynu, o popełnienie którego skarżący został oskarżony. W postanowieniu z 4 lipca 1994 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach również odnotował, że skarżący został oskarżony o popełnienie poważnych przestępstw. W postanowieniu z 23 maja 1994 r. sąd odwołał się do ryzyka matactwa procesowego. W postanowieniu z dnia 1 czerwca 1994 r. sąd uznał, że fakt, iż skarżący pozostawał tymczasowo aresztowany przez trzy lata, nie mógł, sam w sobie, usprawiedliwiać jego zwolnienia, biorąc pod uwagę, że postępowanie karne było w toku.

65. Odnośnie ryzyka matactwa procesowego Trybunał uznał, że sąd nie powołał się na żadne konkretne okoliczności, poza tym, że jeden ze współoskarżonych został zwolniony, co zostało zawarte w postanowieniu z dnia 4 lipca 1994 r.

66. Trybunał odnotował argument Rządu, iż władze krajowe miały na uwadze ryzyko, że w przypadku zwolnienia skarżącego z aresztu dopuściłby się on ponownie przestępstwa. Jednakże, w świetle faktu, że ryzyko, jak to przyznał Rząd, nie zostało wprost podniesione w żadnym postanowieniu władz krajowych, Trybunał uznaje to za trudne do zaakceptowania - podstawa ta nie może być powołana jako relewantna i wystarczająca do przedłużania tymczasowego aresztowania w obecnej sprawie.

67. Trybunał zbadał, czy władze krajowe przy prowadzeniu sprawy wykazały staranność wymaganą w sprawach, w których skarżący jest aresztowany. Po pierwsze, należy odnotować w tym zakresie, że rozprawy w sprawie rozpoczęły się w marcu 1992 r. Później, w listopadzie 1992 r. sędzia sprawozdawca zachorował i w konsekwencji skład sądu musiał być zmieniony. Warte odnotowania jest, że rozprawy zostały wznowione dopiero w sierpniu 1993 r., tzn. po dziewięciu miesiącach, a w tym czasie postępowanie było zawieszone.

68. Trybunał odnotowuje dalej, że w kilku przypadkach tylko kilku świadków uczestniczyło w rozprawach, na które zostali wezwani, ale tylko w jednym przypadku, w dniu 7 stycznia 1994 r. sąd zareagował na nieobecność i nałożył kary na niektórych świadków. Istniał również pięciomiesięczny okres bezczynności między rozprawami wyznaczonymi na 23 maja i 11 października 1994 r.

69. Konkludując, że względu na przewlekłość aresztowania naruszony został art. 5 ust. 3 Konwencji.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 5 UST. 4 KONWENCJI

70. Skarżący zarzuca, że postępowanie dotyczące zbadania zgodności z prawem jego tymczasowego aresztowania nie było w pełni kontrydiktoryjne, co stanowiło naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji, który stwierdza, że:

„Każdy, kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezwzględnie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem”.

71. Skarżący stwierdził, że mające zastosowanie postanowienia prawa polskiego, obowiązujące we właściwym czasie, były niezgodne ze standardami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Zgodnie z tymi postanowieniami, tymczasowe aresztowanie było stosowane przez prokuratora, który nie był władzą sądową. Co więcej, Kodeks postępowania karnego nie upoważniał ani osoby aresztowanej, ani jego obrońcy do uczestnictwa w posiedzeniu sądu, podczas którego badano, czy tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym było

zgodne z prawem oraz czy było usprawiedliwione. W tym samym czasie prokurator miał prawo uczestniczenia w tego rodzaju posiedzeniach. Tego rodzaju postępowanie należy uznać za naruszenie zasady równości broni stron w postępowaniu karnym.

Postanowienia te zostały w pełni odrzucone na podstawie ich niezgodności z Konwencją, co w przekonaniu skarżącego potwierdza jego konkluzję, że art. 5 ust. 4 został naruszony w obecnej sprawie.

72. W sprawie skarżącego sądy decydowały o tymczasowym aresztowaniu pod nieobecność jego i jego obrońcy. W konsekwencji, nie mieli oni okazji zająć stanowiska w kwestii argumentów, na które powoływał się prokurator przed sądem, popierając aresztowanie skarżącego. Sąd, nie mając osobistego kontaktu z oskarżonym, nie miał możliwości prawidłowej oceny tego, czy aresztowanie skarżącego pozostawało usprawiedliwione.

73. Rząd wnosił, że po dniu 1 maja 1993 r. skarżący złożył dwa wnioski o zwolnienie, w dniach 23 maja i 28 czerwca 1994 r. Pierwszy wniosek został wniesiony do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach podczas rozprawy, która odbyła się w tym dniu w obecności stron, tzn. skarżącego, jego obrońcy oraz prokuratora. Tym samym, skarżący miał możliwość przedstawienia sądowi swoich argumentów przeciwko ciągłemu aresztowaniu, w kontradictoryjnym postępowaniu zapewniającym pełną równość broni.

Rząd odwołał się do opinii Komisji, według której „osobista obecność aresztowanego przed sądem, przynajmniej raz w toku postępowania dotyczącego zbadania zgodności tymczasowego aresztowania, dałaby sądowi lepszą szansę, w świetle osobowości i postawy skarżącego, oceny, czy aresztowanie skarżącego było usprawiedliwione”. Rząd podkreślał, że wymóg ten został spełniony w obecnej sprawie i że skarżący miał wolną rękę w składaniu wniosków do sądu o zwolnienie, podczas każdej rozprawy w postępowaniu karnym przeciwko niemu.

74. Trybunał przypomina, że zgodnie z art. 5 ust. 4 osoba zatrzymana bądź aresztowana ma prawo złożyć wniosek, w celu zbadania przez sąd „zgodności z prawem”, w rozumieniu art. 5 ust. 1, warunków procesowych i merytorycznych pozbawienia wolności (zobacz wyrok w sprawie Brogan i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, z 29 listopada 1988, *Seria A* nr 154-B, s. 34, § 65). Mimo, że nie zawsze zachodzi potrzeba, aby procedura w oparciu o art. 5 ust. 4 posiadała takie same gwarancje, jak te, które są wymagane zgodnie z art. 6 ust. 1 Konwencji dla postępowania karnego lub cywilnego (zobacz wyrok w sprawie Megyeri przeciwko Niemcom, z 12 maja 1992, *Seria A* nr 237-A, s. 11, § 22), musi posiadać charakter sądowy i zapewniać gwarancje odpowiednie dla przedmiotowego pozbawienia wolności. W przypadku osoby, której pozbawienie wolności wchodzi w zakres art. 5 ust. 1 (c), wymagana jest rozprawa (zobacz wyrok w sprawie Kampanis przeciwko Grecji, z 13 lipca 1995, *Seria A* nr 318-B, s. 45, § 47; Nikolova przeciwko Bułgarii [G.C.], nr 31195/96, § 58).

75. Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie skarżący został tymczasowo aresztowany na podstawie nakazu aresztowania, wydanego przez Prokuratora Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju w dniu 27 czerwca 1991 r. Co więcej, w dniu 20 stycznia 1992 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach, zbadawszy wniosek skarżącego z dnia 14 stycznia 1992 r. o zwolnienie, nie uwzględnił go. W konsekwencji, w dniu 23 maja 1994 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach nie uwzględnił nowego wniosku skarżącego o zwolnienie.

76. Nie jest kwestią sporną w obecnej sprawie, że zgodnie z prawem krajowym, obowiązującym we właściwym czasie, oskarżony, będący tymczasowo aresztowanym, miał wolną rękę w składaniu wniosków o zwolnienie, podczas rozprawy co do meritum, do sądu prowadzącego postępowanie karne. Sąd wysłuchałby wtedy argumentów oskarżonego i jego obrońcy oraz prokuratora, i zdecydowałby, czy w świetle składanych wniosków trwające tymczasowe aresztowanie pozostaje w zgodzie z prawem i czy jest usprawiedliwione. Skarżący złożył taki wniosek podczas rozprawy przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach w dniu 23 maja 1994 r.

77. Należy jednak zaznaczyć, że rozprawa ta odbyła się po tym, jak skarżący był już tymczasowo aresztowany przez dwa lata i dziesięć miesięcy, z czego jeden rok i dwadzieścia trzy dni po 1 maja 1993 r., czyli dniu, w którym Trybunał uzyskał kompetencje do badania indywidualnych skarg przeciwko Polsce. Trybunał uznaje, że Sąd Wojewódzki przeprowadził

badanie zgodności z prawem tymczasowego aresztowania skarżącego w sposób, który szanował zasadę równości broni. Jednakże, po takim przewlekłym okresie aresztowania nie można stwierdzić, że zbadanie zgodności zostało przeprowadzone bezzwłocznie, zgodnie z wymogami art. 5 ust. 4 Konwencji.

78. Trybunał w dalszej części odnotowuje, że tymczasowe aresztowanie skarżącego zostało również zbadane w trakcie innych postępowań wspomnianych powyżej. Jednakże Trybunał zauważa, że prawo dotyczące postępowania karnego, obowiązujące we właściwym czasie, nie upoważniało zarówno skarżącego, jak i jego obrońcy do uczestnictwa w rozprawie sądowej dotyczącej zbadania tymczasowego aresztowania skarżącego, w jakimkolwiek innym kontekście, niż w ramach rozprawy dotyczącej meritum sprawy. Co więcej, postanowienia mające zastosowanie nie wymagały, by wniosek prokuratora o tymczasowe aresztowanie skarżącego został zakomunikowany skarżącemu lub jego obrońcy. W konsekwencji, skarżący nie miał możliwości odniesienia się do tych argumentów, w celu podważenia powodów, na które powoływały się władze prokuratorskie dla usprawiedliwienia tymczasowego aresztowania skarżącego. Ostatecznie Trybunał odnotowuje, że prokurator w przypadku wyrażenia takiej woli, miał swobodę uczestnictwa w dowolnej rozprawie sądowej dotyczącej zbadania zgodności z prawem tymczasowego aresztowania skarżącego.

79. Konkludując, w świetle powyższych rozważań, Trybunał uznaje, że miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji.

III. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 UST. 1 KONWENCJI

80. Skarżący w dalszej części skarżył się na długość postępowania karnego przeciwko niemu. Powołał się na art. 6 ust. 1 Konwencji, który stanowi, że:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej (...).”

81. Rząd nie zgodził się z tym stwierdzeniem.

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

82. Postępowanie rozpoczęło się w dniu 27 czerwca 1991 r., kiedy to aresztowano skarżącego, a zakończyło się w dniu 18 czerwca 1997 r., kiedy to wyrok Sądu Wojewódzkiego w Katowicach, z dnia 27 maja 1997 r., stał się ostateczny i prawomocny. Jednakże, biorąc pod uwagę powyższą konkluzję odnośnie właściwości czasowej, Trybunał może jedynie rozpatrywać okres czterech lat, jednego miesiąca i osiemnastu dni, który minął po dniu 1 maja 1993 r., dacie, w której weszła w życie deklaracja Polski uznająca kompetencje Trybunału do badania skarg indywidualnych. W celu oceny, czy okres podlegający rozpatrzeniu był rozsądny, Trybunał będzie miał na uwadze stan postępowania osiągnięty w dniu 1 maja 1993 r. oraz fakt, że do tego dnia postępowanie przeciwko skarżącemu trwało już jeden rok, dziesięć miesięcy i trzy dni (zobacz między innymi wyrok w sprawie Humen przeciwko Polsce, nr 26614/95, § 59).

B. Rozsądny charakter długości postępowania

83. Rozsądny charakter długości postępowania należy oceniać w świetle konkretnych okoliczności sprawy, biorąc pod uwagę kryteria wyznaczone przez orzecznictwo, w szczególności zawłość sprawy, postępowanie skarżącego oraz kompetentnych władz, które w tym przypadku wymagają całościowej oceny (zobacz między innymi wyrok w sprawie Cesarini przeciwko Włochom, z 12 października 1992, *Seria A*, nr 245-B, s. 26, § 17).

84. Skarżący wniósł, że w konsekwencji przewlekłego charakteru postępowania, prawo do rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym czasie zostało naruszone.

85. Rząd na początku argumentował, że sprawę należy uznać za zawiłą, ponieważ dotyczyła siedmiu oskarżeń o brutalne przestępstwa popełnione przez skarżącego przy współudziale innego współoskarżonego. Władze prokuratorskie zwróciły się do sądu o przesłuchanie

trzydziestu dziewięciu świadków. Akta sprawy liczyły 2102 stron, a sąd dopuścił rozległe dowody z opinii biegłych, włącznie z raportami medyczno-psychologicznymi dotyczącymi skarżącego.

86. Co do postępowania skarżącego Rząd był zdania, że skarżący przyczynił się do przewlekłości postępowania, poprzez odmowę w trzech przypadkach, (w dniach 2 kwietnia i 20 maja 1992 r. oraz 28 października 1994 r.), opuszczenia celi i uczestniczenia w rozprawie. Co więcej, skarżący, poprzez złożenie w dniu 10 listopada 1994 r. jawnie nieuzasadnionego wniosku o wyłączenie sędziego, który to wniosek nie został uwzględniony w dniu 12 grudnia 1994 r., przedłużył postępowanie o jeden miesiąc i dwa dni.

Rząd podkreślał, że skarżący wnosił o zmianę obrońców z urzędu. W dniu 3 sierpnia 1993 r. sąd został poinformowany, że skarżący wycofał pełnomocnictwo swojemu obrońcy z urzędu. W konsekwencji, obrońca ten nie uczestniczył w rozprawie wyznaczonej na dzień 8 września 1993 r., która musiała zostać odroczone do 14 września 1993 r. w związku z koniecznością wyznaczenia skarżącemu nowych obrońców. W tym dniu obrońca skarżącego złożył wniosek o wznowienie postępowania, do którego przychylił się sąd. W konsekwencji, wniosek skarżącego o zmianę obrońcy przedłużył postępowanie o dwa miesiące i dwa dni.

87. Ostatecznie, Rząd argumentował, że władze prowadziły sprawę skarżącego z należytą starannością. Rozprawy odbywały się w regularnych odstępach czasu. Zwłoka od dnia 10 listopada 1992 r. do dnia 18 czerwca 1993 r. została spowodowana chorobą sędziego sprawozdawcy. Rząd podkreślał, że prawo oskarżonego, będącego aresztowanym, do przeprowadzenia jego sprawy ze szczególną szybkością nie może niewłaściwie wpłynąć na wysiłki władz sądowych zmierzające do wypełnienia swoich obowiązków z należytą starannością (wyrok w sprawie Toth przeciwko Austrii z 12 grudnia 1991, *Seria A* nr 224, s. 21, § 77).

88. Trybunał przyznaje, że sprawa miała częściowo skomplikowany charakter, czego przykładem mogą być jej obszerne akta, na które powołuje się Rząd. Jednakże, w opinii Trybunału, nie ma podstaw do zakładania, że sprawa miała szczególnie skomplikowany charakter.

89. W kwestii zachowania skarżącego Trybunał po pierwsze odnotowuje, że na podstawie wniosku skarżącego, postępowanie, które wznowiono w dniu 2 sierpnia 1993 r. po zmianie składu sędziowskiego, wznowiono ponownie w dniu 4 października 1993 r. Wniosek ten przedłużył postępowanie o dwa miesiące i dwa dni. Trybunał w dalszej części odnotowuje, że w dniu 10 listopada 1994 r. skarżący złożył wniosek o wyłączenie sędziego, który w dniu 12 grudnia 1994 r. nie został uwzględniony, jako pozbawiony jakichkolwiek podstaw. Trybunał odnotowuje również argument Rządu, że w trzech przypadkach skarżący odmówił uczestniczenia w rozprawach, które w konsekwencji musiały być odroczone. Brak było podstaw wskazujących, że odmowa była usprawiedliwiona względami medycznymi. Tym samym, skarżący przyczynił się do długości postępowania.

90. W kwestii postępowania władz krajowych, uwagę Trybunału przyciąga fakt, że podczas postępowania sądowego liczni świadkowie nie podporządkowali się wezwaniom do sądu. W dniu 23 maja 1994 r., z osiemnastu świadków wezwanych na rozprawę wyznaczoną na ten dzień pojawiło się w sądzie pięciu. W dniu 11 października 1994 r. trzech z osiemnastu świadków, którzy mieli być przesłuchani w tym dniu, pojawiło się w sądzie. Jednakże tylko raz sąd skorzystał ze środków, które miał do swojej dyspozycji, i nałożył kary finansowe na niektórych świadków.

91. Trybunał odnotowuje, że sądom zajęło trzy miesiące, od czerwca do września 1994 r., aby ustalić adresy kilku świadków, którzy nie podporządkowali się wezwaniom na rozprawę wyznaczoną na dzień 23 maja 1994 r. Trybunał uznaje, że nie można wykluczyć, iż kłopoty w doręczeniu wezwań na dokładny adres świadków były spowodowane przez fakt, że w tym czasie proces trwał już przez prawie trzy lata. Co więcej, odnotowuje się, w odniesieniu do postępowania władz krajowych, że skład Sądu Wojewódzkiego w Katowicach zmienił się ze względu na chorobę sędziego sprawozdawcy, oraz że sprawa od dnia 25 września 1992 r. do dnia 18 czerwca 1993 r. stała w martwym punkcie.

92. Ostatecznie Trybunał odnotowuje, że władze krajowe, takie jak Prezes Sądu Wojewódzkiego w Katowicach oraz Rzecznik Praw Obywatelskich, w trzech przypadkach - w dniach 15 grudnia 1993 r., 14 marca i 7 czerwca 1994 r. - przyznali listownie, że długość sprawy była znacząca.

93. Dokonując całościowej oceny Trybunał uznaje, że długość przedmiotowego postępowania karnego naruszyła art. 6 ust. 1 Konwencji.

IV. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

94. Art. 41 Konwencji stwierdza:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Krzywda

95. Skarżący domagał się sumy 90 000 polskich złotych (PLN) w ramach kompensacji za szkodę pieniężną i niepieniężną, których doznał w konsekwencji detencji jego osoby.

96. Rząd poprosił Trybunał, by uznał, iż stwierdzenie naruszenia Konwencji stanowić będzie wystarczające i sprawiedliwe zadośćuczynienie. Alternatywnie, Rząd zaproponował Trybunałowi oszacowanie kwoty sprawiedliwego zadośćuczynienia w oparciu o orzecznictwo w podobnych sprawach oraz biorąc pod uwagę uwarunkowania ekonomiczne kraju, takie jak: siła nabywcza waluty krajowej oraz obecne minimalne wynagrodzenie brutto w Polsce.

97. Trybunał zauważa, że w świetle okoliczności sprawy stwierdzenie naruszenia stanowić będzie wystarczające zadośćuczynienie za jakąkolwiek krzywdę poniesioną przez skarżącego.

B. Koszty i wydatki

98. Skarżący domagał się 21 000 PLN w ramach kosztów prawnych i wydatków poniesionych w związku z postępowaniem przed organami konwencyjnymi, pomniejszając to o kwotę wypłaconą skarżącemu w ramach pomocy prawnej przyznanej przez Radę Europy.

99. Rząd zwrócił się z prośbą do Trybunału, by zdecydował o przyznaniu kosztów prawnych i wydatków w zakresie, w jakim faktycznie i koniecznie zostały one poniesione oraz były rozsądne, co do wysokości. Rząd powołał się w tym zakresie na wyrok w sprawie Zimmerman i Steiner przeciwko Szwajcarii (z 13 lipca 1983, *Seria A* nr 66, s. 35, § 36).

100. Trybunał, dokonując oszacowania w oparciu o zasadę słuszności, przyznaje skarżącemu kwotę 6000 PLN, włącznie z jakimkolwiek podatkiem VAT, który może zostać naliczony.

C. Odsetki ustawowe

101. Zgodnie z informacją dostępną Trybunałowi, ustawowe odsetki, stosowane w Polsce w dniu przyjęcia obecnego wyroku, wynoszą 21 % rocznie.

Z tych przyczyn Trybunał jednogłośnie

1. UZNAJE, że miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji;
2. UZNAJE, że miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji;
3. UZNAJE, że miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
4. UZNAJE, że obecny wyrok stanowi sam w sobie wystarczające zadośćuczynienie odnośnie do krzywd doznanych przez skarżącego;

5. UZNAJE,

(a) że pozwane Państwo ma zapłacić skarżącemu, w przeciągu trzech miesięcy, w ramach kosztów i wydatków 6000 (sześć tysięcy) złotych polskich, włącznie z podatkiem od wartości dodanej (VAT), który może zostać naliczony;

(b) zwykłe odsetki, w wysokości 21% rocznie, będą naliczane od tych sum, od wygaśnięcia powyżej wspomnianego okresu trzech miesięcy do dnia uregulowania należności;

6. ODDAŁA pozostałe roszczenie skarżącego odnoszące się do sprawiedliwego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i notyfikowano na piśmie 11 lipca 2000 r., zgodnie z art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Michael O'Boyle
Kancelarz

Elisabeth Palm
Przewodnicząca